



XII Seminarium WEP



Ignacy MOŚCICKI (1867-1946)

IGNACY MOŚCICKI

(1867-1946)

Inżynier chemii i elektrotechniki, wynalazca w dziedzinie chemii i elektrotechniki (40 patentów), naukowiec, budowniczy polskiego przemysłu chemicznego. Polski polityk, działacz PPS zagranicą. Prezydent II RP (1926-1939). Doktor honoris causa 15 uczelni krajowych i zagranicznych. Członek honorowy SEP.



Urodzony 1 grudnia w Mierzanowie k. Ciechanowa, zmarły 2 października w Versoix, Szwajcaria.

W latach 1912-1922 profesor Politechniki Lwowskiej, autor nowatorskiej metody pozyskiwania kwasu azotowego z powietrza. W 1925 wybrany na rektora Politechniki Lwowskiej, profesor Politechniki Warszawskiej w latach 1925-1926. W roku 1926 wybrany na urząd

Prezydenta RP, w 1933 wybrany na II kadencję. Blisko związany z Józefem Piłsudskim.

Autor ponad 40 patentów polskich i zagranicznych, po wyborze na prezydenta RP użytkowanie praw do swych patentów nieodpłatnie przekazał państwu polskiemu.

W 1927 był inicjatorem budowy Zakładów Azotowych pod Tarnowem — w Mościcach.

Po Agresji ZSRR na Polskę 17 września 1939 przekroczył wraz z rządem RP granicę polsko-rumuńską w Kutach nad Czeremoszem. Został internowany przez władze Królestwa Rumunii. 30 września 1939 zrezygnował z prezydentury, wyznaczając uprzednio na swego następcę Władysław Raczkiewicza.

W grudniu 1939 władze rumuńskie zezwoliły na jego wyjazd do Szwajcarii (pod naciskiem prezydenta Stanów Zjednoczonych). W Szwajcarii mieszkał do śmierci.

Lata szkolne

Był synem Faustyna Walentego (1835-85) i Stefanii z Bojanowskich (ur. 1846). Pochodził z rodziny szlacheckiej, herbu Ślepowron, pochodzącej z mazowieckich Mościc. Dziadek Ignacego Mościckiego — Walenty, brał udział w powstaniu listopadowym. Natomiast jego ojciec oraz stryjowie — Jan i Kazimierz — w powstaniu styczniowym. Ojciec dowodził oddziałem powstańców. Podczas jednej z wygranych bitew, zginął jego stryj Jan.

Ignacy Mościcki miał trzech braci i dwie siostry: Witolda Jana (1857-1937), Aleksandrę (1861-?), Władysława (1863-1891), Zofię (1865-1896) i Ludwika Hipolita (1870-1938). Nauki podstawowe pobierał w domu rodzinnym. Był dzieckiem wyrośniętym i sprawnym fizycznie. Potrafił samodzielnie polować na grubszego zwierza. Był szczególnie uzdolniony matematycznie i interesował się naukami przyrodniczymi. Miał silnie rozwinięty zmysł patriotyczny.

Do gimnazjum, zaczął chodzić w Płocku. Następnie, rodzice przenie

śli się do Skierbieszowa k. Zamościa, gdyż ojciec wydzierżawił majątek ziemski, dlatego Ignacy uczęszczał do gimnazjum w Zamościu. Było to gimnazjum rosyjskie z silną presją rusyfikacyjną. Opierał się rusyfikacji więc popadł w niełaskę władz gimnazjalnych i permanentnie był poddawany szykanom. Dlatego, po zakończeniu roku szkolnego poprosił ojca o przeniesienie go do gimnazjum w Warszawie. Tu, kontynuował naukę, najpierw w szkole Pankiewicza, a później w szkole realnej Babińskiego, którą ukończył w 1887 r.

Lata studenckie

Ignacy Mościcki studiował chemię na wydziale Technologii Chemicznej Politechniki Ryskiej (Politechnische Schule) (1887-91). Podczas studiów został członkiem Korporacji akademickiej „Welecja”. Zawiązał wśród polskich studentów i żołnierzy miejscowego garnizonu konspiracyjne „**kółko oświatowe**”. Wraz z innymi kolegami z „Welecji” został członkiem Ligi Polskiej, oraz Związku Młodzieży Polskiej „Zet”.

Studia ukończył w roku 1891 z dyplomem inżyniera chemii i powrócił do Warszawy.

W roku 1892 (22 lutego) poślubił w Płocku Michalinę Czyżewską, blisko z nim spokrewnioną (była córką jego ciotki). Dyspensy udzielił papież.

Działalność w związku "Zet" przestała mu odpowiadać, nawiązał więc współpracę z niepodległościowym ruchem socjalistycznym II Proletariatu.

Brał nawet udział w przygotowaniach do zamachu na generał-gubernatora Kraju Nadwiślańskiego – Josifa Hurko. Miał on zostać zabity w eksplozji nitrogliceryny, której kilogram wyprodukował Mościcki w swoim mieszkaniu przy ul. Widok w Warszawie. Mościcki i Michał Zieliński mieli wtargnąć w mundurach rosyjskich oficerów na nabożeństwo w warszawskim soborze prawosławnym przy ul. Długiej w Warszawie i zdetonować ukryte pod mundurami ładunki wybuchowe. Mieli zginąć wraz z licznymi przedstawicielami rosyj

skiej elity. Zamach jednak się nie udał, bo o przygotowaniach do niego dowiedziała się carska Ochrana.

Ignacy Mościcki uprzedzony o grożącym aresztowaniu na początku lipca 1892 r. opuścił wraz z żoną zabór rosyjski i przez Prusy Wschodnie, Berlin, Rotterdam i Hoek van Holland dotarł do Londynu.

Pobyt w Londynie

Nie znając języka angielskiego, mógł liczyć jedynie na prace dorywcze. Zieliński mimo zagrożenia, jako fanatyk kontynuował próbę zamachu, został pojmany i popełnił samobójstwo, przegryzając ampułkę z cyjankiem podczas prowadzenia go cyrkułu.

Mościcki, w Londynie pracował jako robotnik — początkowo rzeźbił w drewnie, później był pomocnikiem fryzjerskim, ale mimo fatalnej sytuacji materialnej rodziny, z powodów honorowych odmawiał przyjmowania napiwków. Kontynuował studia w Technical College w Finsbury i w Patent Library.

Dzięki finansowej pomocy matki nabył zakład produkcji kefiru. Przedsięwzięcie to zakończyło się niepowodzeniem, więc zajął się stolarką i inkrustowaniem (zdobnictwem) mebli.

Podczas pobytu w Londynie nadal działał w ruchu socjalistycznym. Był członkiem sekcji londyńskiej Związku Zagranicznego Socjalistów Polskich i w latach 1895 i 1896 był wybrany do zarządu tej organizacji. Wszedł w skład delegacji polskich socjalistów na Kongres Drugiej Międzynarodówki. Zajmował się także wydawaniem czasopisma „Przedświt”. W roku 1896 poznał Józefa Piłsudskiego.

W roku 1893 w Londynie Ignacemu urodziła się córka, która jako nieowleę zmarła na Krztusiec, co doprowadziło Mościckiego do załamania nerwowego. W roku 1894 urodził się syn Michał, a w roku 1897 — córka Helena. Przeżyła ona 65 lat i była dwukrotnie mężatką — najpierw była żoną Tadeusza Zwisłockiego, a następnie — Aleksandra Bobkowskiego.



Rys. 1. Przywódcy PPS 1896 w Londynie; od lewej: I. Mościcki, B. Jędrzejowski, J. Piłsudski, A. Dębski; Stoją: B. Miklaszewski, W. Jodko-Narkiewicz

W roku 1897 uniwersytet w Liège (łac. Leodium, Belgia) zaoferował mu pracę. Podobną propozycję otrzymał z Fryburga (Szwajcaria). Znajomość języka niemieckiego i względy bezpieczeństwa zadecydowały o tym, że Mościcki zdecydował się wyjechać do Szwajcarii. Tam osiadł i rozpoczął karierę naukową.

Pobyty w Szwajcarii i kariera naukowa

W Szwajcarii, 19 lipca 1898, Mościckim urodził się drugi syn Józef — późniejszy dyplomata (zm. 1955), a 1 kwietnia 1899 — trzeci syn Franciszek Ludwik (zm. 1927). Wszyscy trzej synowie zostali oficerami Rezerwy Wojska Polskiego (II RP), a Józef i Franciszek zostali odznaczeni Krzyżem Walecznych.

19 października 1897 rozpoczął studia uzupełniające z zakresu fizyki i matematyki na Uniwersytecie we Fryburgu (Szwajcaria). W latach 1897-1901 był asystentem prof. Józefa Wierusz-Kowalskiego na tej uczelni, specjalizując się w elektrochemii.

Później objął stanowisko kierownika technicznego w firmie Société

de l'Acide Nitrique (założonej przez prof. Kowalskiego z kapitałem w większości znajdującym się w rękach polskich). Sfinansowało ono badania Mościckiego nad otrzymywaniem kwasu azotowego z powietrza. Spółka otworzyła fabrykę kwasu azotowego, który produkowano autorską metodą Mościckiego za pomocą energii elektrycznej, wiążąc azot z powietrza.

W tym czasie zapotrzebowanie na kwas azotowy było ogromne, bowiem wyczerpywały się złoża azotanu sodu w Chile, który był używany do produkcji kwasu azotowego, a następnie nawozów azotowych.

Do wykorzystania metody Mościckiego potrzebne były kondensatory wysokiego napięcia (50 kV). Nie były one wówczas produkowane, dlatego Mościcki musiał osobiście zająć się ich konstrukcją. Wkrótce sam zbudował szklany kondensator wysokonapięciowy i opatentował go. Wartość wynalazku oceniono na milion franków szwajcarskich.

Mościcki kontynuował eksperymenty w celu udoskonalenia metody pozyskiwania azotu z powietrza oraz prowadził badania w zakresie

elektryczności, i tu stał się światowym autorytetem. Jego następnym osiągnięciem było wynalezienie sposobu zabezpieczania sieci przewodów elektrycznych przed niszczącym działaniem wyładowań elektrycznych, które natychmiast zastosowano w całej Europie.

Na Kongresie Elektrotechników we Fryburgu, przedstawił widowisko, w trakcie którego wywoływał 100 sztucznych piorunów na sekundę. Zapisano się to trwale w annałach elektrotechniki.

W świecie trwało współzawodnictwo o rozwiązanie „problemu azotowego”. Okazało się, że w Norwegii opracowano tańszą metodę produkcji kwasu azotowego niż metoda autorstwa Mościckiego.

Wtedy Mościcki, otwarcie oświadczył udziałowcom Soci t  de l’Acide Nitrique, że nie jest uzasadnione budowanie fabryki kwasu azotowego według jego projektu. Aby zrekompensować udziałowcom poniesione nakłady, wspaniałomyślnie ofiarował spółce swoje patenty kondensatorowe o wartości wielokrotnie wyższej od kapitału założycielskiego wynoszącego 90 000 franków. Oferta ta została przyjęta z

zadowoleniem przez zarząd spółki, który nie poczuwał się ze swej strony do żadnych świadczeń względem darczyńcy. Boleśnie rozczarowany taką postawą Mościcki, nie mając innych przychodów ani rezerw, stracił środki do życia.

Inżynier Mościcki zatrudnił się w innej spółce Société Générale des Condensateurs Electriques, gdzie opracował i wdrożył do produkcji wiele rodzajów kondensatorów i bezpieczników, które z uwagi na wysoką jakość były stosowane powszechnie przez lata w całej Europie. W 1907 roku wykorzystano jego kondensatory w największej baterii kondensatorów (100 kV) na świecie, zainstalowanej w urządzeniach nadawczych na wieży Eiffla.

Jednocześnie Mościcki kontynuował badania nad metodą pozyskiwania azotu z atmosfery, czego wynikiem było opracowanie wydajniejszej technologii reakcji tlenu i azotu w łuku elektrycznym z wykorzystaniem wirującego płomienia w polu magnetycznym. Znalazła ona uznanie największego autorytetu Williama Crookesa oraz Alber

ta Einsteina, który był wtedy ekspertem urzędu patentowego.

Na wieść o sukcesie Mościckiego, zarząd Société de l'Acide Nitrique zwrócił się z propozycją wznowienia współpracy, co zostało zaakceptowane przez wynalazcę, który zastrzegł sobie jednak wyłączność na decyzje w sprawie wykorzystania patentów na terenie Austro-Węgier i Imperium Rosyjskiego, wierząc w odzyskanie niepodległości przez Polskę.

W roku 1908 duże szwajcarskie przedsiębiorstwo Aluminium Industrie A. G. Neuhausen rozpoczęło budowę fabryki kwasu azotowego. Dwa lata później w zakładzie zaprojektowanym, wybudowanym i uruchomionym przez Mościckiego wyprodukowano pierwszą cysterne kwasu azotowego.

W czasie pracy nad kwasem azotowym Mościcki opracował technologię syntezy cyjanowodoru, wkrótce również wdrożoną do produkcji. Pozbawiony wszelkich zmartwień natury finansowej, zamieszkiwał wraz z żoną i czwórką dzieci w willi „Mont Blanc” u pod

nóza Alp, gdzie chętnie udzielał życzliwej gościny podróżującym polskim studentom. Gościł u niego również, przy każdej bytności w Szwajcarii Józef Piłsudski, darzący go zażyłą przyjaźnią.

W początkach 1912 roku odrzucił propozycję pracy w prywatnym laboratorium w Zurychu, lukratywną finansowo i z możliwością prowadzenia własnej pracy badawczej. Wiedziony tęsknotą za ojczyzną skorzystał z oferty Politechniki Lwowskiej.

Po powrocie do Ojczyzny

Środowisko naukowe przywitało słynnego wynalazcę bardzo życzliwie, problem braku stopni naukowych rozwiązano szybko: został mianowany **profesorem zwyczajnym technologii chemii nieorganicznej i elektrochemii technicznej** na Politechnice Lwowskiej. W tym samym roku uczelnia ta nadała mu tytuł Doctora honoris causa za zasługi na polu nauki i przemysłu.

Wyjeżdżając ze Szwajcarii, Mościcki odkupił od Société de l'Acide Nitrique kilkanaście ton aparatury. Podarował je lwowskiej uczelni

mając zamiar pozostania tam do końca swojej działalności pedagogicznej. Był on uczonym-praktykiem, tworzącym w zaciszu laboratorium, ale okazał się antytalentem dydaktycznym.

Po latach spędzonych na obczyźnie nie znał polskiej terminologii naukowej, miał kłopoty w wysławianiu się po polsku. Wykłady czytał z kartki. Skutkowało to tym, że audytorium świeciło pustkami. Pewnego dnia wkroczył na salę wykładową w towarzystwie swojego asystenta i zastał tylko jednego studenta. Zawahał się przez chwilę, lecz wnet odzyskał pewność siebie, uśmiechnął się i powiedział: „Jest nas łącznie trzech, a wobec tego wykład może się odbyć”. I wygłosił wykład dla jednego studenta.

Odniósł jednak sukces jako wychowawca i dydaktyk, wspierał pracę zespołową, dążył do uchwycenia istoty problemu i zaproponowania całościowego rozwiązania. Należał do kategorii uczonych-praktyków i obok Thomasa Edisona zajmował jedną z najwyższych lokat. Znał dokładnie literaturę patentową, a jednocześnie miał znakomity zmysł

praktyczny. Był niezwykle twórczy jako badacz i konstruktor. Był wysoko cenionym i poszukiwanym inżynierem w uprzemysłowionych krajach Europy i Ameryki.

W tym czasie zajmował się projektowaniem aparatury chemicznej, pracował nad metodami otrzymywania kwasu azotowego, cyjanków i produktów naftowych. Efektem tych prac były kolejne patenty (m.in. na oddzielanie ropy naftowej od wody), które wkrótce uczyniły go człowiekiem zamożnym.

Był doradcą technicznym firm „Gazolina” i „Gaz ziemny”. Zaprojektował zakład kwasu azotowego w Miluzie i fabrykę żelazocyjan-ków w Borach pod Jaworzniem, wytwórnię chloroformu w majątku Siutiska nad Bohem i kwasu azotowego w Jaworznie. Na skutek wybuchu I wojny światowej udało się zrealizować tylko ostatnią z tych inwestycji.

W roku 1915 został dziekanem Wydziału Chemicznego Politechniki Lwowskiej. 30 października 1916 r.

Po nawiązaniu współpracy z inż. W. Szaynokiem zarejestrowano spółkę z wyłącznie polskim kapitałem pn. „**Instytut Badań Naukowych i Technicznych — Metan**”, którą kierował Mościcki wraz z inż. Szaynokiem. Przedsiębiorstwo to, miało zarabiać na sprzedawaniu patentów opracowywanej technologii. Okazało się to tak zyskowne, że utworzono fundusz stypendialny dla młodych inżynierów.

Wydawano poważny naukowy miesięcznik chemiczny „**Metan**”, następnie przemianowany na „**Przemysł Chemiczny**”. W Instytucie, Mościcki opracował i opatentował metodę wykorzystania emulsji ropy, dotąd bezużytecznej i szkodliwej dla środowiska. Zyski zasiliły budżet Instytutu.

W latach 1919-20 profesor zarejestrował 6 patentów z zakresu destylacji i frakcjonowania ropy w procesie ciągłym. Zaprojektowana przez niego instalacja destylacji ropy w Jedliczach okazała się tak wydajna, że zaczęto jej powszechnie używać w Stanach Zjednoczonych. W Polsce zabrakło na to funduszy.

Opracował też metody uzyskiwania gazoliny z gazu ziemnego. Opatentował sposób chlorowania metanu. Rozwiązał problem wykorzystania zalegającego na hałdach w Borysławiu **ozokerytu (*wosku ziemnego tj. mieszaniny stałych wielkocząsteczkowych węglowodorów; barwy żółtej do czerwono-brunatnej, o temperaturze topnienia 50-100 °C; nierozpuszczalnego w wodzie, a rozpuszczalnego w rozpuszczalnikach węglowodorowych*).**

W 1917 kierował zebraniem konspiracyjnej Ligi Niezawisłości Polski, której celem była konsolidacja partii i organizacji niepodległościowych. Jego żona była jedną ze współzałożycielek koła Ligi Kobiet Polskich we Lwowie, a obaj synowie zaciągnęli się do Legionów Polskich (1914-18).

Gdy Ignacy Mościcki pod koniec 1919 wybierał się do Szwajcarii, otrzymał od ówczesnego ministra robót publicznych zadanie, polegające na przekonaniu Gabriela Narutowicza, pracującego wówczas na Politechnice Federalnej w Zurychu, do powrotu do Polski.

W tym czasie Mościcki podkreślał wagę złej sytuacji przemysłu chemicznego w Polsce, postulując oparcie tej gałęzi gospodarki państwa polskiego na surowcach krajowych, co miało ją uniezależnić od zagranicznych koncernów. Opowiadał się także za własnością państwową zakładów chemicznych oraz budową zaplecza technologicznego skoncentrowanego w jednym ośrodku badawczym. Te propozycje nie zostały podjęte przez władze państwowe, dlatego Mościcki zdecydował się je zrealizować przy pomocy środków społecznych.

Z jego inicjatywy 22 marca 1922 udziałowcy spółki „Metan” przekazali jej majątek na rzecz nowo powołanego **Instytutu Chemii Przemysłowej. Ignacy Mościcki kierował Instytutem od 1922 do 1926 r. Budowę siedziby Instytutu na warszawskim Żoliborzu rozpoczęto w sierpniu 1925. Instytut został otwarty 14 stycznia 1928 r. przez Ignacego Mościckiego — już jako prezydenta Polski.**

Po odzyskaniu niepodległości i objęciu przez Polskę części Górnego Śląska, w lipcu 1922 został mianowany dyrektorem Zakładów Azo

towych w Chorzowie (Stickstoffwerke/Azoty) opuszczonego przez niemiecki wykwalifikowany personel inżynierów i majstrów. Przedsiębiorstwo było pozbawione wszelkiej dokumentacji technicznej i splądrowane. Mimo opinii wykluczających rozruch bez niemieckiej współpracy i wobec aktów sabotażu, zakłady zostały wstępnie uruchomione w ciągu 2 tygodni, a po kilku miesiącach wprowadzania udoskonaleń Mościckiego, produkcja cyjanamidu wapnia i acetylenku wapnia została wielokrotnie powiększona. Np. produkcję azotniaku zwiększono z 70 do 170 tys. ton rocznie. Dodatkowo produkcję rozszerzono o: amoniak, kwas azotowy, azotan amonu, saletrzak i nitrofos — co całkowicie uniezależniło Polskę w tym zakresie od importu. Opisał to m.in. Melchior Wańkowicz, w książce "*Sztafeta — książka o polskim pochodzie gospodarczym*" (1939).

W roku 1923 mianował dyrektorem technicznym i szefem działu ekonomicznego Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie Eugeniusza Kwiatkowskiego, późniejszego wicepremiera, mi

nistra skarbu, przemysłu i handlu II Rzeczypospolitej.

W roku akademickim 1925/26, prof. Mościcki został wybrany na stanowisko rektora Politechniki Lwowskiej. Przyjął ten wybór, ale nie podjął obowiązków z tego wynikających, gdyż jesienią 1925 objął **Katedrę Elektrochemii Technicznej Politechniki Warszawskiej.**

Był budowniczym w latach 1928-30 Zakładów Azotowych w Mościcach k. Tarnowa. Fabrykę z 53 budynkami wybudowano kosztem 100 mln. zł osiągając znacznie większą produkcję niż w Chorzowie. Dzielnicę, gdzie zbudowano tę fabrykę, na jego cześć nazwano Mościcami.

Był autorem ponad 60 prac naukowych i ponad 40 patentów polskich i zagranicznych. **Po wyborze na prezydenta RP, prawa patentowe przekazał państwu polskiemu nieodpłatnie!**

W latach 20. był prezesem zarządu Lwowskiego Polskiego Towarzystwa Chemicznego. Był członkiem czynnym Akademii Nauk Technicznych w Warszawie i Towarzystwa Naukowego we Lwowie.

Członkiem Polskiej Akademii Umiejętności i Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, członkiem honorowym Polskiego Towarzystwa Chemicznego. Był doktorem honoris causa 17 uczelni, m.in. Politechniki Lwowskiej, Politechniki Warszawskiej (dwukrotnie), Sorbony, Uniwersytetu Warszawskiego, Lwowskiego i Wileńskiego, uniwersytetów w Dorpacie i Fryburgu. Był profesorem honorowym obu polskich politechnik.

Prezydent RP

Po przewrocie majowym, Józef Piłsudski poszukiwał osoby, która zechciałaby objąć urząd prezydenta Polski. Sam marszałek nie chciał nim zostać, ponieważ konstytucja marcowa dawała głowie państwa zbyt skromne uprawnienia. 31 maja 1926, Zgromadzenie Narodowe Polski wybrało Piłsudskiego na prezydenta. Otrzymał on 292 głosy, a jego endecki kontrkandydat, Adolf Bniński — 193. Marszałek jednak wyboru nie przyjął.

Zwolennik Piłsudskiego, premier Kazimierz Bartel zaproponował,

aby siły sanacyjne wysunęły kandydaturę naukowca I. Mościckiego, którego znał ze wspólnej pracy na uczelni lwowskiej. Marszałek podchwycił propozycję. Kandydaturę Mościckiego poparł także marszałek Sejmu — Maciej Rataj.

Ignacy Mościcki miał być kandydatem niezależnym i apolitycznym. Był jednak oddanym zwolennikiem Piłsudskiego, którego znał jeszcze z działalności w ruchu socjalistycznym. W pierwszym głosowaniu otrzymał od Zgromadzenia Narodowego 215 głosów, Bniński — 211, a socjalista, poseł Zygmunt Marek — 56. W drugim głosowaniu (1 czerwca), Mościcki dostał 281 głosów, a Bniński — 200. Tym samym szerzej nieznany ogółowi naukowiec został trzecim, po Gabrielu Narutowiczu i Stanisławie Wojciechowskim Prezydentem II RP. Zaprzysiężono go 4 czerwca 1926 r. Zamieszkał wraz z rodziną na Zamku Królewskim w Warszawie.

Za życia Józefa Piłsudskiego Ignacy Mościcki jako prezydent pełnił funkcje przede wszystkim reprezentacyjne i honorowe. Pomimo

zwiększenia uprawnień głowy państwa przez tzw. nowelę sierpniową Konstytucji, ośrodkiem decyzyjnym był marszałek. Sam prezydent skupił się przede wszystkim na patronowaniu rozwojowi gospodarczemu kraju.

Sam Piłsudski odnosił się do Mościckiego z ostentacyjnym szacunkiem, przestrzegając ściśle określonych norm protokolarnych, honorujących głowę państwa (m.in. jego publicznemu pojawieniu się towarzyszyło odgrywanie hymnu narodowego, na różnych uroczystościach krzesło Mościckiego wysunięte było zawsze do przodu). Marszałek sprawował realną władzę w państwie, ale próbował zwiększyć prestiż urzędu prezydenta RP.

Instytut Propagandy Państwowotwórczej próbował stworzyć obraz Mościckiego jako męża stanu. Pomimo tego Mościcki postrzegany był, przez przeciwników sanacji, jako osoba sterowana przez Piłsudskiego.

Do 1935 Ignacy Mościcki skupiał swe zainteresowania przede

wszystkim na przemyśle i gospodarce państwa polskiego, zatwierdzając wszystkie decyzje marszałka Piłsudskiego. Np. o rozwiązaniu parlamentu, odroczeniu lub zamknięciu jego sesji, przyjęciu dymisji gabinetu lub desygnowaniu na stanowisko szefa rządu konkretnej osoby (formalnie uprawnienia te należały do prezydenta, jednak decyzje o tych posunięciach podejmował sam Piłsudski).

18 sierpnia 1932 zmarła na serce pierwsza żona Prezydenta Mościckiego — Michalina. Rok po tym wydarzeniu prezydent ożenił się ponownie, z Marią Nagórną z Dobrzańskich, która była sekretarką jego pierwszej żony. Poprzednie małżeństwo Marii, z adiutantem prezydenta, kpt. Zbigniewem Nagórnym, zostało unieważnione przez Kościół w latach 1923/24.

W głosowaniu Zgromadzenia Narodowego na drugą kadencję, Prezydent Mościcki otrzymał 332 głosy na 343 parlamentarzystów biorących udział w posiedzeniu, ponieważ część parlamentarzystów zbojkotowała wybory. Ponowny wybór umocnił pozycję Prezydenta i od

tego czasu mocniej angażował się w bieżącą politykę.

13 września 1938 prezydent Mościcki rozwiązał Sejm i Senat RP IV kadencji (1935-38) i zarządził wybory parlamentarne na dzień 6 listopada 1938. Latem 1939, rosło zagrożenie atakiem niemieckim. Prezydent odrzucił propozycję utworzenia rządu obrony narodowej, w skład którego, poza przedstawicielami obozu rządzącego, miałby wejść także reprezentacji opozycji. Takiego zdania był również marszałek Rydz-Śmigły.

Wojna i emigracja

1 września 1939 r. wojna zastała prezydenta w Spale. Ignacy Mościcki wydał odezwę, w której stwierdzał: "Ze względu na zagrożenie bombardowaniem Zamku Królewskiego prezydent został przewieziony ze Spały do podwarszawskiej miejscowości Wawer."

8 września, głowa państwa została zmuszona do ewakuacji na Wołyń. Następnie 14 września prezydent przeniósł swą siedzibę do

dworu w Załucze Górne nad Czeremoszem (woj. stanisławowskie), a po agresji ZSRR na Polskę (17 września), władze II RP, w Kutach, zadecydowały o konieczności przekroczenia granicy polsko-rumuńskiej. Prezydent wydał odezwę, w której stwierdzał, że przekroczył granicę na Czeremoszu 17 września 1939 o godzinie 21:45.

W Rumunii, prezydent Mościcki, polski rząd i Naczelnny Wódz Polskich Sił Zbrojnych zostali internowani. Prezydent nie mógł efektywnie sprawować swojego urzędu. Na podstawie art. 24 konstytucji, Mościcki w porozumieniu z nowym ośrodkiem władzy emigracyjnej z gen. Władysławem Sikorskim, Mościcki nominował na swego następcę Władysława Raczkiewicza i 30 września 1939 r. złożył swój urząd.

Ostatnie lata

Po złożeniu urzędu I. Mościcki chciał wyjechać do Szwajcarii, ale władze Rumunii stwarzały trudności. Dopiero interwencja rządu USA zmusiła je do wyrażenia zgody. Tak więc dopiero w grudniu I. Mościcki wyjechał do Szwajcarii. Początkowo zamieszkał we Frybur

gu, ale w maju przeniósł się do Genewy i pracował w laboratorium chemicznym Hydro-Nitro.

Stan jego zdrowia gwałtownie pogorszył się po 1943 r. Zmarł 2 października 1946 r. w Versoix opodal Genewy. W roku 1993 Jego szczątki przewieziono do Polski i złożono w krypcie Bazyliki archikatedralnej św. Jana Chrzciciela w Warszawie.

Archiwum Ignacego Mościckiego stworzone przez jego żonę Marię oraz zbiór pamiątek z nim związanych znajduje się w archiwum klasztoru na Jasnej Górze.

Zakończenie

Prezydent Ignacy Mościcki za życia został patronem ulic w Sosnowcu i we Lwowie (1938). Został honorowym obywatelem kilkunastu miast i gmin: Gdyni (1928), Mławy (1930), Wisły (miasto) (1931), Lwowa (1936), Krynicy-Zdroju (1936), Chorzowa (1937), Drohobycz (1937), Przeworska (1938), Jarosławia, Rymanowa (1939), Sanoka (1939), Jasła (1939), Wejherowa, Baranowa Sandomierskiego, Za

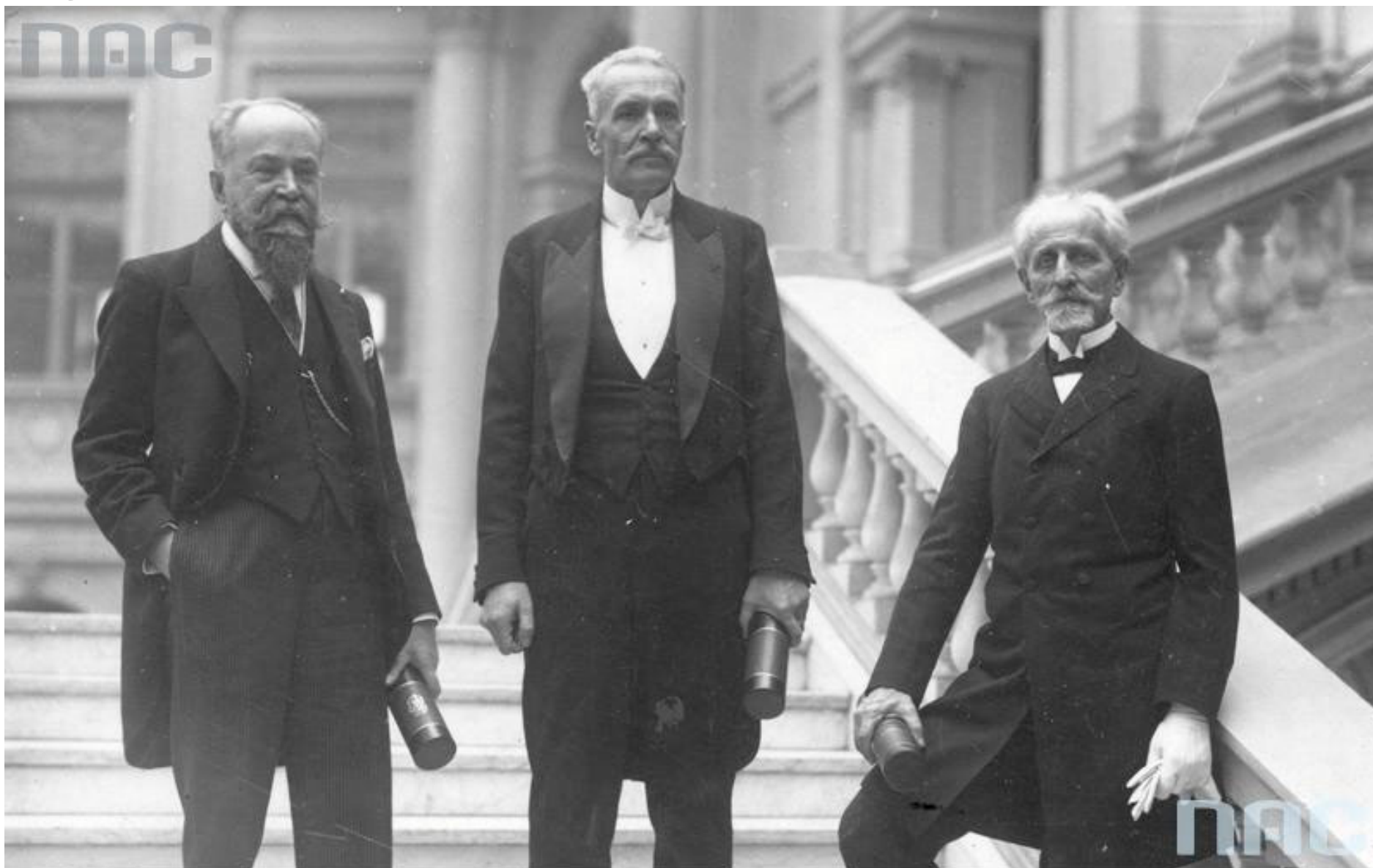
kopanego oraz gmin: Frysztak i Szczawne.

Otrzymał wiele odznaczeń polskich i zagranicznych, jak np.: Krzyż Niepodległości z Mieczami, Medal miasta Lwowa, Odznakę Honorową Polskiego Czerwonego Krzyża I stopnia, Medal Piętnastolecia LOPP (Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej) I stopnia; Krzyże Wielkie: Legii Honorowej oraz Orderu Świętych Cyryla i Metodego; czy Wielkie Wstęgi: Orderu Białej Róży oraz Orderu Leopolda.

W roku 1925 doktoraty honoris causa PW tego samego dnia otrzymali profesorowie: Ignacy Mościcki, Karol Pollak i Aleksander Rotchert na wniosek Wydziału Elektrycznego PW (rys. 2).

Warto dodać, że w latach 30. na PW trwała batalia o wybudowanie dwóch gmachów: Elektrycznego i Technologii Chemicznej. Sprawy formalne i finansowe komplikowały się. Organizatorzy tych przedsięwzięć postanowili przeorganizować się. Powołano społeczne Studium Technologiczne (TSOST) zam. Kom. Organizacyjnego budowy i patrona TOST w postaci Prezydenta Mościckiego wtedy budowa ru

szyla gładko.

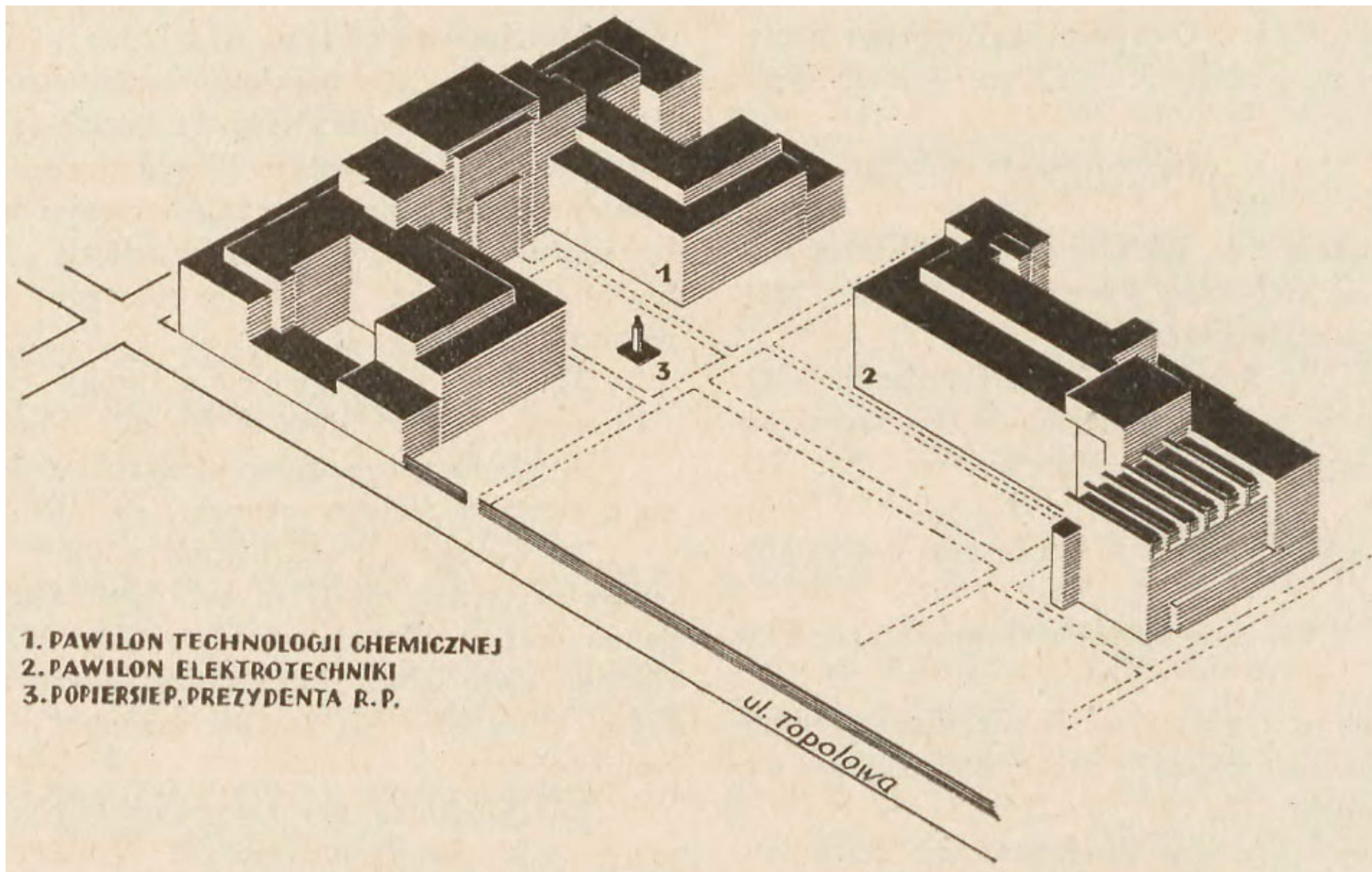


Rys. 2. Trzej pierwsi DHC PW z elektrotechniki: A. Rothert, L. Mościcki i K. Pollak

W podziękowaniu za pomoc i za całokształt osiągnięć Prezydenta, władze Politechniki ufundowały jego pomnik usytuowany przed wejściem do Gm. Technologii Chemicznej (rys. 3).

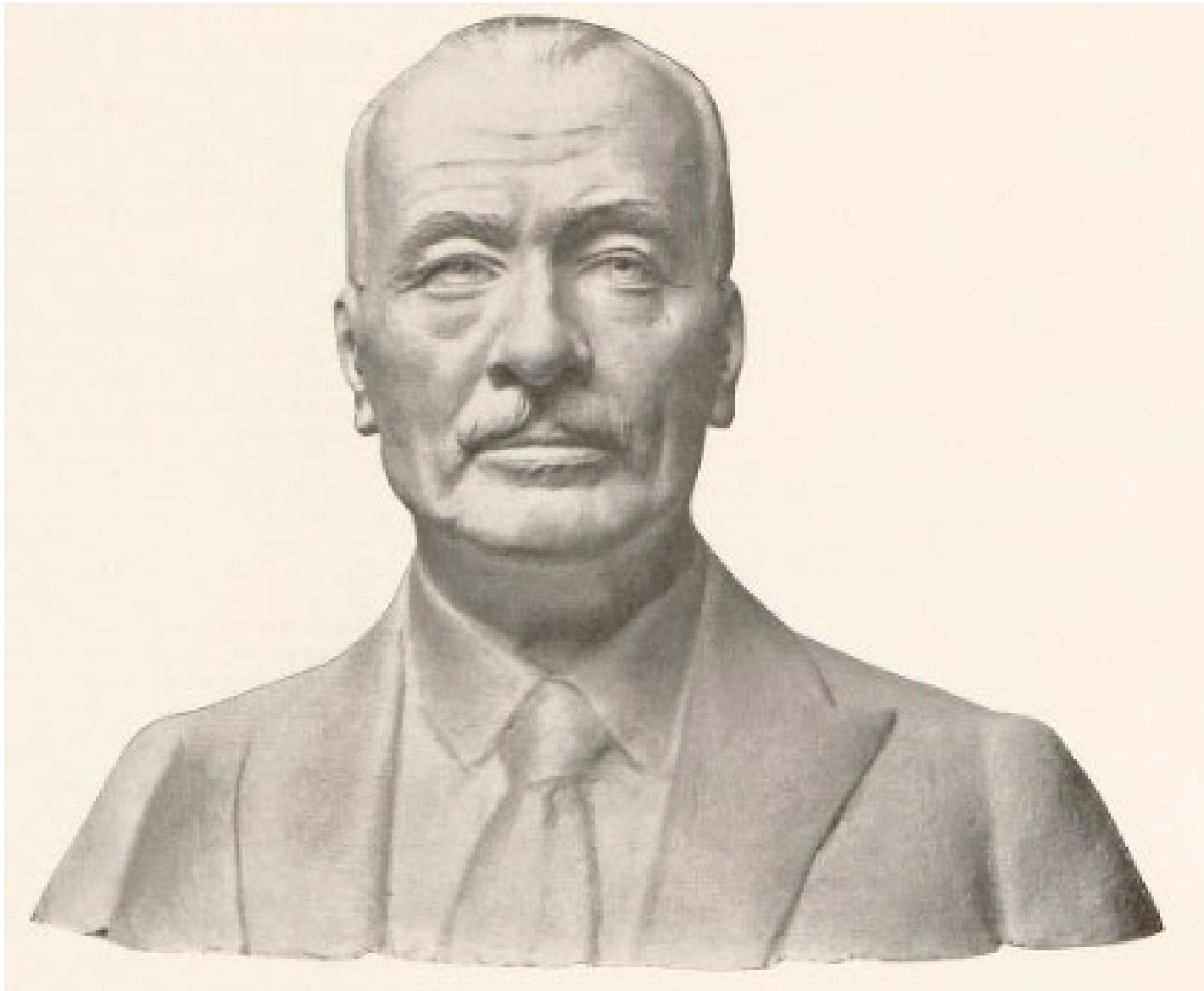


Rys. 3a. Gmach Technologii Chemicznej z pomnikiem I. Mościckiego



Rys. 3b. Pomnik prezydenta Mościckiego, ul. Topolowa – obecnie Al. Niepodległości

Na cokole umieszczono popiersie Prezydenta Mościckiego (rys. 4).



Rys. 4. Popiersie Ignacego Mościckiego, wykonał prof. Stanisław R. Kewandowski

Literatura

- [1]. K. Drewnowski: "Prace Ignacego Mościckiego z zakresu techniki wysokich napięć". PE rok 1934 № 23 ss. 639-655.
- [2]. K. Drewnowski: "Nowy pawilon elektryczny Politechniki Warszawskiej". jak wyżej, ss. 656-665.
- [3]. Red. B. Orłowski: "Mościcki Ignacy (1887-1946)". *Polski wkład w przyrodoznawstwo i technikę. Tom III., IHN PAN, IPN, Warszawa 2015 s.138-142.*
- [4]. Mościcki Ignacy: "Autobiografia, maszynopis - kopia". Inst. Piłsudskiego, NY

Andrzej Marusak

Dziękuję Państwu za uwagę